

Sygn. akt II Ca 418/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Dariusz Mizera (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko P. W.

o alimenty

na skutek apelacji obydwu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt III RC 3/13

oddala obie apelacje i znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 418/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r., w sprawie III RC 3/13, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził alimenty od pozwanego P. W. na rzecz powódki M. W. (1) w kwocie po 300 złotych miesięcznie poczynając od 01 stycznia 2013 roku, płatne z góry do 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem nie uiszczonej opłaty stosunkowej; zniósł wzajemnie koszty pomiędzy stronami; wyrokowi w punkcie jeden nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

Wyrokiem z dnia 19 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I C 1098/10 rozwiązał przez rozwód związek małżeński P. W. i M. W. (1) z winy pozwanego.

M. W. (1) ma 35 lat i z zawodu jest pracownikiem socjalnym. Od 2005 r. zatrudniona jest w MOPS i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 1.700 zł miesięcznie plus dodatek -około 400 zł miesięcznie za wykonywanie

dotychczasowych obowiązków. Oprócz tego otrzymuje od pozwanego po 900 zł miesięcznie tytułem alimentów na dwoje dzieci w wieku 12 i 10 lat, urodzonych w czasie trwania ich małżeństwa. Alimony płacone są przez pozwanego regularnie. Wcześniej do 2005 roku zatrudniona była w charakterze kasjerki w (...) i otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 1.000 zł miesięcznie.

W czasie trwania związku małżeńskiego stron, wybudowali oni w 2011 r. dom na działce należącej do rodziców pozwanego. W 2013 r. powódka wyprowadziła się i obecnie wynajmuje dom we W.. Za wynajem nie płaci, jedynie za media. Do chwili składania zeznań za media jeszcze nie płaciła, lecz szacuje, że prąd będzie kosztował około 400 zł miesięcznie. Ponieważ dom ten wystawiony jest na sprzedaż, poszukuje mieszkania. Jest właścicielem gruntów rolnych o powierzchni około 1 ha w W., które otrzymała po ojcu. Ziemia nie jest odrolniona. Urząd Miasta nie wyraża zgody na podział działki. Plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje tylko jeden dom przy nieruchomości.

Po ustaniu pożycia powódka pozostawiła część ruchomości u pozwanego. Zabrała pralkę, lodówkę oraz rzeczy osobiste. W urządzeniu nowego mieszkania pomagała jej matka. Dom z którego wyprowadziła się budowany był przy pomocy rodziny i znajomych, 69.000 zł dał teść. Skończona powierzchnia domu to 40 metrów kwadratowych. Mieszkali w nim wspólnie z byłym mężem od 2009 r. W tym też roku małżonkowie W. zacięgnęli kredyt w wysokości 35.000 zł na okres do 2018 roku na zakup samochodu c. R. Rata kredytowa wynosi 600 zł miesięcznie. W czasie trwania związku małżeńskiego kredyt spłacali wspólnie. Od marca 2012 r. powódka spłaca go samodzielnie. Samochód nabyty za te środki miał służyć do prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego. Obecnie stoi on na nieruchomości na której małżonkowie W. wspólnie mieszkali.

W czasie trwania związku małżeńskiego M. i P. W. prowadzili firmę transportową, która stosunkowo dobrze prosperowała. W firmie zatrudniony był jeden pracownik i kierowca. Na wyposażeniu firmy był wspomniany wyżej samochód c. R. Jeszcze przed rozводом powódka naprawiała samochód. Potem były inne awarie, które nie zostały usunięte. Firma rozpoczęła działalność w 2009 r. a po 3-4 miesiącach zaczęła przynosić dochody i wówczas pozwany zatrudnił kierowcę. Gdy pozwany pracował osiągał dochody około 3.000-4.000 zł miesięcznie.

Pomiędzy stronami toczy się obecnie postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej oraz postępowanie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej z uwagi na fakt, że pozwany darował swojemu ojcu nieruchomość wybudowaną przez nich w czasie małżeństwa.

P. W. ma 36 lat i z zawodu jest (...). Obecnie nie jest nigdzie zatrudniony. W dniu 26 marca 2013 r. wznowił działalność gospodarczą - firmę transportową. Wystąpił o kredyt na firmę w wysokości 350.000 zł. Zamierza wziąć w leasing drugi samochód a ten co stoi na nieruchomości wyremontować. Od lipca 2012 r. do stycznia 2013 r. zatrudniony był w Niemczech jako mechanik w zakładzie mięsny. Otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.500 Euro. Pożyczki zacięgniętej na samochód nie spłacał przez około 1 rok. Chciał, aby małżonka poczuła „jak to jest”. Poza tym miał wiele innych długów.

W czasie pobytu w Niemczech został pobity i leżał 10 dni w szpitalu. Jest zdrowy. Zmaga się z uzależnieniem od alkoholu. Utrzymuje się z oszczędności, które starczą mu na około 3 miesiące. Chce dalej prowadzić firmę transportową, ale jest w stanie wykonywać pracę w zawodzie mechanika. Darował ojcu nieruchomość ponieważ włożył on tam dużo pieniędzy.

Przy takich ustaleniach Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 60 § 2 krio, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb I małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Przesłanką rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego małżonka, który w wyroku rozwodowym został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, jest ustalenie, że rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Ocena, czy nastąpiło takie pogorszenie, zależy od porównania sytuacji, w jakiej niewinny

małżonek znalazł się wskutek orzeczenia rozwodu, z sytuacją, w jakiej znajdowałby się, gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo. Dla tej oceny nie mają natomiast istotnego znaczenie zmiany, jakie nastąpiły w położeniu małżonka niewinnego w czasie między faktycznym rozłączeniem małżonków a orzeczeniem rozwodu. Przy ocenie, czy nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego należy brać pod uwagę warunki materialne tego małżonka, jakie miałyby, gdyby drugi z małżonków spełniał należycie swoje obowiązki i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego do chwili rozkładu pożycia stosunki pomiędzy stronami układały się dobrze. W szczególności uznać należy, że stosunkowo znaczna była wysokość ich stopy życiowej. Zwłaszcza w końcowym okresie związku małżeńskiego ich sytuacja materialna uległa poprawie. W 2009 r. zaciągnęli oni pożyczkę na zakup samochodu marki R., który służyć miał prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie transportu i spedycji. Pozwany założył firmę transportową, gdzie zatrudniał jednego pracownika i kierowcę. Nie sposób nie dostrzec również poprawy sytuacji finansowej powódki. Otrzymała ona bardziej dochodową pracę i uzyskiwała wynagrodzenie na poziomie 1.700 zł miesięcznie plus dodatek. Nie mniej jednak to zawsze wynagrodzenie pozwanego stanowiło w czasie trwania małżeństwa zasadniczą podstawę budżetu domowego. Już w kilka miesięcy po założeniu firmy transportowej dochody otrzymywane z niej były znaczne. Pomimo trudności w ustaleniu ich rzeczywistej wysokości wskazuje na to chociażby zatrudnienie jednego pracownika oraz kierowcy. Działalność ta w ocenie Sądu przynosiła dochód na poziomie kilku tysięcy złotych miesięcznie, a z pewnością przekraczała wysokość wynagrodzenia powódki. M. W. (1)obecnie wyprowadziła się ze wspólnego domu, ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku szkolnym i zdana jest wyłącznie na siebie. Otrzymuje co prawda alimenty od pozwanego w kwocie 900 zł miesięcznie, nie mniej jednak gdyby małżeństwo trwało nadal a zachowanie pozwanego byłoby prawidłowe wysokość środków które powódka mogłaby przeznaczyć na utrzymanie siebie i dzieci byłaby niepomernie większa. Tym bardziej, że P. W. jest osobą młodą i zdrową, której niewątpliwie przypisać można cechę zaradności. Ma on ambitne plany wznowienia działalności transportowej. Jedyne uzależnienie od alkoholu jest przeszkodą hamującą niezaprzeczną przedsiębiorczość pozwanego i jego duże możliwości zarobkowe i majątkowe.

Sformułowanie art. 60 § 2, zgodnie z którym "małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, choćby ten nie znajdował się w niedostatku", rozumie się na ogół w ten sposób, że użyte tu określenie jest szersze od takiego określenia użytego w § 1 tego artykułu. W orzecznictwie przyjmuje się, iż obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia nie sięga wprawdzie - przynajmniej z reguły - tak daleko, aby miał zapewnić małżonkowi niewinnemu równą stopę życiową, niemniej jednak, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy, zakres przyczyniania się małżonka wyłącznie winnego do utrzymania małżonka niewinnego mieści się między granicą poniżej której istnieje już niedostatek, a granicą, której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków, że art. 60 § 2 nie daje małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz daje mu prawo do bardziej dostatniego życia poprzez przyczynienie się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb, chociażby nie znajdował się w niedostatku.

Sąd I instancji uznał, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w chwili obecnej sytuacja stron jest z punktu widzenia wysokości stopy życiowej porównywalna. Nie mniej jednak zdecydowanie wyższe są możliwości zarobkowe pozwanego, który jedynie z własnej winy ich nie wykorzystuje w sposób jaki należałoby od niego oczekiwać. Nie sposób też uznać, że powódka znajduje się w niedostatku. W ocenie Sądu jednak czynnikiem decydującym, który ogranicza prawo powódki do bardziej dostatniego życia jest ciężący na niej obowiązek spłaty pożyczki zaciągniętej przez strony wspólnie w czasie trwania małżeństwa. Faktem jest, że ostateczne rozliczenie tych należności powinno być przedmiotem innego postępowania. Nie sposób jednak ignorować jej wpływu na obecną sytuację finansową powódki. M. W. (2) płaci od marca 2009 r. pożyczkodawcy kwotę po 600 zł miesięcznie pomimo, że powinna płacić jedynie połowę tej kwoty. Tymczasem pozwany oświadczył, że nie będzie spłacać tej należności z premedytacją, pomimo że takie środki posiada a z pewnością posiadał. Bezsprzeczne jest, że w okresie od lipca 2012 r. do stycznia 2013 r. zatrudniony był w N. i otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.500 Euro, czyli po przeliczeniu na złotówki około 10.000 zł miesięcznie. Zapłacenie przez niego raty w wysokości po 300 zł miesięcznie nie powinno stanowić

szczególne obciążenia. Tym samym P. W. pozbawił powódkę możliwości na zaspokajanie jej usprawiedliwionych potrzeb w odpowiednim zakresie, pomniejszonym o kwotę, którą spłaca w chwili obecnej bezpodstawnie.

To z winy P. W. doszło do rozkładu pożycia małżeńskiego. W wyniku jego zamierzonego działania powódka musi spłacać kredyt w wysokości do której nie jest zobowiązana. Jego celowe zachowanie skutkowało obniżeniem zakresu zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb M. W. (1). Wszystkie te argumenty sprawiają, że w ocenie Sądu Rejonowego zasądzenie od pozwanego alimentów na rzecz powódki wydaje się być zasadne.

Z tych też względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji na mocy art. 60 § 2 krio. Rygor natychmiastowej wykonalności wydano w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 1 kpc. O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Sąd obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą stosunkową z której zwolniona została strona powodowa z mocy prawa na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

Apelację od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo powyżej 300 zł do żądanej kwoty 1.000 zł miesięcznie zarzucając obrazę prawa materialnego - art. 60 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, poprzez błędne uznanie, że obecna sytuacja stron jest z punktu widzenia wysokości stopy życiowej porównywalna i powódka nie jest w niedostatku i zasądzona kwota 300 zł stanowiąca połowę spłacanego miesięcznie zobowiązania pozwanego P. W. jest wystarczająca do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego.

Powołując się na powyższy zarzut powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie alimentów dochodzonych w apelacji stosownie do pozwu tj. w kwocie po 1.000 zł miesięcznie ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I - szej instancji.

Pełnomocnik pozwanego zaskarżył wyrok w pkt 1 w części zasądzającej na rzecz powódki alimenty, w pkt 3 zasądzającym od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę oraz w pkt 4 znoszącym wzajemnie koszty między stronami i w pkt 5 w zakresie nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a/ art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nierozważeniu w sposób wszechstronny przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż sytuacja powódki uległa istotnemu pogorszeniu, gdyż spłaca ona kredyt samochodowy (spłacała także przed rozwodem), gdy tymczasem, sąd nie wziął po uwagę: a/. faktu, iż o zapłacone raty powódka wystąpiła wcześniej z roszczeniem zwrotnym w sprawie I Ns 395/12 i w ten sposób uzyskalaby podwójną zapłatę (bezpodstawne wzbogacenie),

b/. nadto sąd w sposób nieprawidłowy ocenił, iż istotnie pogorszyła się sytuacja powódki, nie biorąc w ogóle pod uwagę, iż zarabia ona znacząco więcej niż przed rozwodem, otrzymuje od pozwanego alimenty po 900 zł miesięcznie na dzieci, a sam pozwany przez okres kilku miesięcy nie otrzymywał wynagrodzenia, gdyż nie ma pracy z powodów zdrowotnych. c/. faktu, iż powódka nie płaciła ojcu pozwanego z tytułu czynszu, co rekompensowało jej chwilowe obciążenia kredytowe,

d/. faktu, iż powódka wystąpiła o alimenty od rodziców pozwanego w sprawie (III RC 492/12), gdzie po wyroku zaocznym (uchylonym i powództwo oddalone), pomimo zawieszenia postępowania oraz uiszczenia zasądzonych alimentów, powódka podtrzymuje żądanie egzekucji w sprawie KMP 49/12, co zmusiło pozwanego w sprawie III RC 492/12 do złożenia powództwa przeciw egzekucyjnego (1 C 180/13), gdyż nadal mają zajęte emerytury, e/. faktu, iż powódka wszczynając szereg postępowań przeciwko rodzinie pozwanego, angażując ich emocjonalnie, przez co doprowadziła do znaczącego pogorszenia stanu zdrowia rodziców pozwanego (matka była w tym roku w szpitalu ze stanem przedzawałowym) oraz nie uiszcza z tego tytułu żadnych kosztów, np. w sprawie przegranej przez powódkę

(III RC 492/12) sąd nie obciążył jej kosztami, mimo to złożyła apelację, w sprawie niniejszej pomimo ustąpienia w znaczącej części także sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami, obciążając za to kosztami pozwanego.

b/. art. 199 paragraf 1 pkt 2 kpc, poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji, gdy między stronami toczy się sprawa przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim 1 Ns 395/12 o roszczenie objęte żądaniem pozwu, uwzględnione przez sąd zaskarżonym orzeczeniem.

c/. art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym zniesieniu kosztów postępowania pomiędzy stronami w sytuacji, gdy powódka w przeważającej części przegrała sprawę, a koszty procesu poniesione przez każdą ze stron nie były równe, gdyż powódka z mocy prawa była zwolniona z uiszczenia opłaty stosunkowej i nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a Pozwany wygrywając sprawę w przeważającej części musi ponieść koszty zastępstwa procesowego oraz opłaty sądowej.

2). naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1/. art. 60 § 2 k.r.o. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, iż po rozwodzie nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki, w sytuacji, gdy powódka otrzymuje alimenty w wysokości po 900 zł miesięcznie od pozwanego, jej wynagrodzenie miesięczne jest znacząco wyższe niż przed rozwodem a zarobki pozwanego znacząco niższe, a stan zdrowia pozwanego znacząco gorszy niż przed rozwodem a zatem jego możliwości zarobkowe znacząco gorsze.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik pozwanego wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Obie apelacje są bezzasadne.

W pierwszej kolejności jako dalej idącą należy rozważyć apelacje złożoną przez pełnomocnika pozwanego .

Przede wszystkim bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Pełnomocnik w apelacji nie wskazuje której jednostki redakcyjnej przepisu art. 233 k.p.c. zarzut dotyczy jednakże z jego uzasadnienia można wywnioskować , iż zarzut ten dotyczy art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów wg własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zabranego materiału. Przyjmuje się ,że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego , doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej wg których sąd w sposób bezstronny racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie SN z 19.06.2001r. II UKN 423/00, OSNP z 2003r. nr 5 poz. 137, uzasadnienie orzeczenia SN z 14 03.2002r. IV CKN 859/00 niepublik.) .

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania , że sąd uchybil zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego . Zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko poprzez wskazanie przepisów procesowych z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek ale również przez określenie jakich dowodów zarzut dotyczy oraz podania przesłanek dyskwalifikujących postępowanie Sądu I instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów .

Pełnomocnik pozwanego usiłował zwrócić uwagę Sądu na pewne okoliczności akcentując je w taki sposób aby uzyskać korzystny dla siebie efekt. Apelujący wskazał , iż przed rozwodem powódka zarabiała znacznie więcej niż obecnie nie jest to prawdą bowiem z ustaleń dokonanych przez Sąd w sprawie rozwodowej wynika , iż w chwili orzekania o rozwodzie zarabiała ona porównywalne kwoty jak obecnie. Skarżący zarzuca , iż Sąd nie wziął pod uwagę całości

zgromadzonego materiału dowodowego przywiązując nadmiernie dużą wagę do faktu, iż powódka wystąpiła wcześniej w toku procesu o podział majątku wspólnego z roszczeniem zwrotnym w związku ze spłatą z jej strony za pozwanego kredytu samochodowego. Fakt ten wynika zapewne z dosyć niefortunnego sformułowania zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z którego mogłoby wynikać, iż tylko z tego powodu, że powódka spłacała raty kredytu zostały zasądzone alimenty.

Z kolei okoliczności podkreślane przez pełnomocnika pozwanego, że powódka wszczyna postępowania przeciwko rodzicom pozwanego (o alimenty z uwagi na ich niepłacenia przez pozwanego), że angażuje emocjonalnie rodzinę pozwanego itp. nie mają jakiegokolwiek znaczenia jurydycznego dla niniejszej sprawy.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie. Pełnomocnik pozwanego zdaje się wiązać bezpodstawnie niniejsze postępowanie ze sprawą o podział majątku między stronami tylko z tego powodu, że w sprawie o podział majątku powódka zgłosiła żądanie rozliczenia kredytu który spłacała. Pomiędzy sprawą o alimenty a sprawą toczącą się między stronami o podział majątku wspólnego nie zachodzi tożsamość roszczeń która upoważniałaby Sąd do odrzucenia pozwu.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 60§ 2 krio bowiem bezspornym jest w sprawie, iż na skutek orzeczenia rozwodu z winy pozwanego nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki. Nie wyraża się to tylko w tym, iż powódka spłacała kredyt zaciągnięty przez pozwanego. Skarżący zdaje się nie dostrzegać tego, że powódka była zmuszona się wyprowadzić ze wspólnego mieszkania i musi obecnie zaspokajać potrzeby mieszkaniowe we własnym zakresie. Pozwany zaś ma potencjalne możliwości zarobkowe, obecnie uruchomił działalność gospodarczą. Porównując zatem sytuację rodziny z okresu gdy strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe z sytuacją w jakiej obecnie znalazła się powódka stwierdzić należy, iż jej sytuacja materialna ulegała istotnemu pogorszeniu co usprawiedliwia uwzględnienie powództwa.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. Skarżący podnosi, iż powódka w przeważającej części przegrała sprawę w związku z czym winna być obciążona kosztami.

Przy orzekaniu o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. istotne znaczenie ma bez wątpienia wynik w danej sprawie. Zastosowanie art. 100 k.p.c. wymaga jednak nie tylko dokonania oceny ostatecznego wyniku sprawy lecz podlega także dyskrejonalnej ocenie sędziowskiej (por. postanowienie SN z 17.05.2012r. I CZ 106/11, Legalis). W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu pomimo, że powódka wygrała sprawę tylko w 30% jest trafne. W orzecznictwie przyjmuje się, że wzajemne zniesienie kosztów procesu nie wymaga dokładnego obliczenia stosunku części uwzględniającej powództwo do części oddalającej pozew, a zasadniczym kryterium rozłożenia ciężaru kosztów procesu jest w takim wypadku poczucie słuszności. (por. postanowienie SN z 17.06.2011r. II PZ 10/11 Legalis).

Apelacja powódki także jest bezzasadna.

Nie ulega wątpliwości, iż na skutek orzeczenia rozwodu nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki. Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń i jego rozumowanie nie budzi zastrzeżeń. Nietrafnie jedynie Sąd powiązał – co podkreślono wyżej – pogorszenie sytuacji materialnej powódki ze spłatą w całości rat kredytu zaciągniętego przez pozwanego. Pogorszenie sytuacji materialnej powódki należy upatrywać nie tyle w spłacie kredytu ile przede wszystkim w tym, iż obecnie powódka wraz z dziećmi wyprowadziła się z domu w którym strony zamieszkiwały. Na niej obecnie spoczywa ciężar utrzymania siebie i dzieci oraz zapewnienia rodzinie mieszkania. Wszystkie te okoliczności mają swoje finansowe konsekwencje. Podkreślić ponadto należy, co jest istotne w sprawie, że zakres przyczyniania się małżonka winnego do zaspokajania potrzeb małżonka niewinnego – co dostrzegł już też Sąd I instancji – nie sięga w zasadzie tak daleko, aby miał on zapewnić małżonkowi niewinnemu równą stopę życiową. Zakres przyczyniania się małżonka winnego rozkładu pożycia do utrzymania małżonka niewinnego lokuje się między granicą, poniżej której istnieje niedostatek, a granicą, której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków. Uwzględniając te okoliczności w kontekście niniejszej sprawy wskazać należy, iż kwota 300 zł zasądzona na rzecz powódki przez Sąd Rejonowy jest adekwatna zarówno co do obecnych możliwości majątkowych i

zarobkowych pozwanego który dopiero rozpoczyna prowadzenie działalności gospodarczej jak i adekwatna do stopnia pogorszenia sytuacji materialnej powódki w związku z orzeczeniem rozvodu. Powódka bowiem na chwilę obecną nie dysponuje żadnymi środkami wypracowanymi przez pozwanego , a gdyby strony pozostawały we wspólnym pożyciu taką możliwość by miała.

Dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić obie apelacje jako bezzasadne.

Mając na uwadze , iż obie apelacje zostały oddalone Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami .

Na oryginale właściwe podpisy